

Protokół nr 18/2022 z posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej,
Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia, 28 lutego 2023
r., w godz. 14.30 Sala Sesyjna, Sukiennice 9
BRM-DPP.0012.18.2.2023

Posiedzenie Komisji prowadziła Pani Agata Gwadera-Urlep
Przewodnicząca Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i
Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia.

Na ogólną liczbę 10 radnych członków Komisji nieobecny był radny
Pan Dominik Kłosowski i nieobecny, usprawiedliwiony był radny Pan
Michał Piechel.

Przerwa 5 min., w 39 min. posiedzenia, radna Pani Magdalena Razik-
Trziszka opuściła posiedzenie.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego
protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do
niniejszego protokołu.

Lista miejsc, które Rada Osiedla Leśnica wskazała Straży Miejskiej i
Policji Miejskiej jako wniosek o nocne stałe patrołowanie, stanowi
załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Prezentacja Straży Miejskiej Wrocławia w wersji papierowej stanowi
załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Prezentacja w wersji papierowej przygotowana przez Wydział
Zdrowia i Spraw Społecznych UMW na temat "Sprzedaż alkoholu w
sklepach na terenie osiedli: Nadodrze, Gajowice, Leśnica", stanowi
załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Zestawienie dot. zdarzeń i interwencji na terenie wybranych osiedli
we Wrocławiu przygotowane przez Komendę Miejską Policji we
Wrocławiu stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Porządek posiedzenia:

I Przyjęcie porządku posiedzenia

II Sprawy bieżące:

1. Realizacja Planu Pracy Komisji na 2023 rok, pkt. nr 18:

Bezpieczeństwo i spożywanie alkoholu, w sposób zakłócający spokój mieszkańców na osiedlach: Nadodrze, Leśnica oraz Gajowice.

III Wolne wnioski

IV Przyjęcie protokołu

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji otworzyła posiedzenie Komisji, przywitała radnych i zaproszonych gości licznie przybyłych na posiedzenie Komisji. Następnie sprawdziła listę obecności członków Komisji, stwierdziła kworum i rozpoczęła realizację porządku posiedzenia Komisji.

Ad I

Przyjęcie porządku posiedzenia

Radni bez uwag przyjęli porządek posiedzenia.

Ad. II

Sprawy bieżące:

1. Realizacja Planu Pracy Komisji na 2023 rok, pkt. nr 18:

Bezpieczeństwo i spożywanie alkoholu, w sposób zakłócający spokój mieszkańców na osiedlach: Nadodrze, Leśnica oraz Gajowice.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji jako pierwszemu, przekazała głos Zastępcy Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu. Gość omówił prezentację, która w wersji papierowej została załączona do niniejszego protokołu.

W dyskusji udział wzięli:

- Radny Pan Janusz Chudzik: zaznaczył, że braki kadrowe są znane nie od dzisiaj, dotyczą głównie strażników patrolujących ulice i chodniki tego miasta, a nie dotyczą administracji. Jako radny jednego z tych trzech osiedli Pan Janusz Chudzik uważa, że pomysł ze strażnikami dzielnicowymi jest bardzo dobry tylko, że nie działa. Jeśli radny próbuje się skontaktować ze strażniczką osiedlową, to okazuje się, że ma przydzielone inne zadania. Jeśli więc mowa o strażnikach osiedlowych to jest to teoria, w praktyce się nie zgadza.

- Zastępca Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu: realia są takie, że Straż Miejska musi wykonywać swoje obowiązki w całym mieście. Czasem strażnicy danego osiedla są chorzy lub mają urlopy, wtedy strażnicy z pobliskich osiedli przejmują ich obowiązki. Będąc zwolennikiem trwającej od wielu lat inicjatywy strażnika osiedlowego Komendant ma świadomość, że dopóki nie będą uzupełnione wakaty nie będzie na osiedlu strażnika przez 8 godzin. Stale zmierza się do tego, by było jak najlepiej. Kilku nowych strażników będzie już nawiązywać współpracę z radami osiedla i zaczną realizować swoje zadania. Będziemy się starali, aby przebywali na osiedlach jak najdłużej, ale realia są takie, że muszą wykonywać swoje obowiązki na całym mieście. Przypominam, że od 1 marca br. zaczyna się obowiązkowa deratyzacja i strażnicy osiedlowi będą musieli się do tego włączyć, gdyż to specjalna, duża strefa.

- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: na naszym przedmieściu znajduje się siedziba Straży Miejskiej, wypadałoby aby wokół siedziby było spokojnie i żeby nic się nie działo. Nie mamy strażnika, otrzymaliśmy odpowiedź, że nie dostaniemy, ale może jednym strażnikiem można by obdzielić sąsiednie osiedle. O to apeluję.

- Radna Jolanta Niezgodzka: bardzo się cieszę, że na Starym Mieście pojawi się w końcu strażnik osiedlowy bo rada osiedla wielokrotnie apelowała, aby przywrócić strażnika osiedlowego, który został odebrany jak stworzono Referat Stare Miasto. Pan Komendant powiedział, że jak została ograniczona sprzedaż alkoholu, to zauważono, że pewne negatywne zachowania zostały wyeliminowane, a część została ograniczona. Jakie konkretnie to są zachowania ? Obserwacja Radnej i głosy mieszkańców nie potwierdzają tego. Radna ma wrażenie, że pomimo ograniczeń chociażby w ten sposób, że Urząd Miejski zmniejsza godziny sprzedaży alkoholu, to widać, że problemy stale narastają. Mieszkańcy coraz częściej zgłaszają hałas i zakłócanie porządku, nocnej ciszy. Coraz więcej śmieci jest pozostawiane przez osoby spożywające alkohol. Przedsiębiorcy nie dbają o przestrzeń wokół

swoich lokali. Naprawdę tych problemów jest coraz więcej, więc proszę powiedzieć jakie negatywne zachowania się zmniejszyły, albo zostały dzięki temu zakazowi wyeliminowane ?

- Zastępca Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu: w przeszłości sklepy na Starym Mieście mogły prowadzić sprzedaż alkoholu także po godzinie 22.00. Przy tych sklepach gromadziły się osoby spożywające alkohol. Część udawała się do klubów muzycznych, po chwili wychodzili z klubów na zakupy do sklepu po alkohol tańszy niż w klubie. Ograniczenie sprzedaży alkoholu do godz. 22.00 całkowicie ten problem wyeliminowało. Natomiast problem zakłócania spokoju przez osoby po spożyciu alkoholu nadal istnieje. Może on nawet narastać, gdyż Wrocław już otworzył się po Covidzie. Jest wielu turystów zwłaszcza w weekendy. Zdaniem Komendanta odwiedzających w weekendy Wrocław, jest nawet więcej niż kilka lat temu. Szczególnie w piątki, soboty i niedziele jest sporo osób odwiedzających i raczących się alkoholem.

- Radna Jolanta Niezgodzka: to raczej złudne, że problem został wyeliminowany. Osoby, które kupowały alkohol w sklepie, gdyż było taniej najczęściej spożywały go w podwórkach, zostawiając po sobie wszystkie śmieci i powodując hałas. Następnie wchodziły do klubu, ale alkohol spożywały już poza klubem. Ten problem nadal istnieje. Jednak do godziny 22.00 wciąż można kupić alkohol, można go kupić nawet na zapas. Natomiast przy granicy Starego Miasta nadal alkohol można kupić. Kilka minut drogi i problem jest rozwiązany dla osób, które chcą taniej napić się alkoholu w podwórku. Tego problemu jeszcze niewyeliminowaliśmy i trzeba nad tym mocno popracować.

- Zastępca Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu: mogę się zgodzić z Pani tezą, gdyż możliwość zakupu alkoholu po godz. 22.00 jak najbardziej generuje to, że kupują to osoby przebywające w tej przestrzeni. To nie jest zakup do domu czy na weekend. To jest rola radnych, żeby zastanowić się czy będzie korzystnie przeniesienie strefy wolnej od alkoholu po 22.00 na inne osiedla. Prywatnie

uważam, że jest to rozsądne. Natomiast to Państwo jesteście radnymi i Państwo decydujecie.

- Radna Jolanta Niezgodzka: po to się dzisiaj spotykamy, aby porozmawiać o tej możliwości.

- Radny Osiedla Leśnica: podziękował za dobrą współpracę ze strażniczką osiedlową. Dobra jest organizacja festynów i dobrze się rozmawia. Problemem jest prezencja patroli na ulicach, które są zdefiniowane. Radni osiedlowi przygotowali listę, są to od lat te same miejsca. Jest tam niebezpiecznie, szczególnie dla kobiet, gdyż od nich wpływa wiele skarg do rady osiedla. W określonych lokalizacjach Leśnicy panie boją się chodzić o zmroku, gdyż są zaczepiane przez pijanych, głównie mężczyzn. Kolejna kwestia to defekacje w miejscach publicznych, odchody, zużyte prezerwatywy leżą nawet na środku alejek. Jako Leśniczanie nie chcemy tego brudu w miejscach publicznych. Dalej to kwestia stert śmieci, małych opakowań po chipsach, niedopałków po papierosach, butelek po piwie i po innym alkoholu. Radni osiedla Leśnica proszą o nocne patrole Straży Miejskiej w miejscach zagrożonych.

- Zastępca Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu: zgodnie z definicją i z ustawą o Strażach Miejskich, Straż Miejska jest od ładu i porządku publicznego czyli bezpieczeństwo rozumiane stricte, niekoniecznie jest w zakresie naszych obowiązków. Definicja bezpieczeństwa jest szeroka. W nocy wystawiamy patrole interwencyjne, które realizują jedynie zgłoszenia związane z zagrożeniem życia i zdrowia. Patrząc realnie nie jesteśmy w stanie wystawić patroli na osiedlach, choć jest taka potrzeba. W postulowanym przez Pana zakresie, Straż Miejska nie jest w stanie takich patroli wystawić. Jeśli za kilka lat zwiększy się ilość strażników, to takie patrole prewencji będą wystawiane.

- Radny Osiedla Leśnica: w jakich godzinach definiuje Pan porę nocną, do godz. 22.00 ? Czy do 22.00 można liczyć na patrole na naszym osiedlu w miejscach szczególnie niebezpiecznych ?

- Zastępca Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu: pracujemy na 3 zmiany tj. od godz. 6.0 do 14, od 14.00 do 22.00. Są także patrole, które pracują 24 godz. na dobę, także w nocy. Tutaj jest kwestia ilości strażników. Nawet jeśli nie jesteśmy do zabezpieczenia bezpieczeństwa w takim zakresie jak Policja, to nie jesteśmy w stanie, w takim zakresie jaki by Pana zadowolił, wystawiać takich patroli. Cykliczne patrole po ustaleniu z komendą, czy naczelnikiem danego oddziału na którym jest strażnik osiedla, nie są wykluczone. Sporadyczne, cykliczne np. 2 razy w miesiącu może by się udało, choć w ograniczony sposób.

- Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji: podziękowała Zastępcy Komendanta Straży Miejskiej we Wrocławiu za przedstawienie danych i udzielenie odpowiedzi na pytania i poprosiła o wypowiedź przedstawicieli Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: zaczął wypowiedź od danych statystycznych dotyczących osiedla Leśnica za 2022 rok. Zanotowano 490 zdarzeń, z czego 68 dotyczyło spożywania alkoholu, 94 to interwencje dotyczące osób nietrzeźwych, 57 interwencji dotyczących osób leżących, 12 przestępstw narkotykowych, 3 rozboje, 6 bójek, 158 zakłóceń spokoju, 84 kradzieże, 4 uszkodzenia mienia. Łącznie nałożono 22 mandaty i 65 środków poza karnych.

Osiedle Gajowice za 2022 rok. Zanotowano 1000 interwencji w tej dzielnicy, z czego 30 dotyczyło spożywania alkoholu, 75 to interwencje dotyczące osób nietrzeźwych, 55 interwencji dotyczących osób leżących, 20 przestępstw narkotykowych, 1 rozbój, 10 bójek, 250 zakłóceń spokoju, 128 kradzieże, naruszenie nietykalności 25, uszkodzenia mienia 40. Łącznie nałożono 150 mandaty i 200 środków poza karnych.

Osiedle Nadodrze za 2022 rok. Zanotowano 1740 interwencji w tej dzielnicy, z czego 161 dotyczyło spożywania alkoholu, 301 to interwencje dotyczące osób nietrzeźwych, 264 interwencji dotyczących osób leżących, 150 przestępstw narkotykowych, 11

rozbojów, 4 bójk i pobicia, 614 zakłóceń spokoju, 157 kradzieże, naruszenie nietykalności 9, uszkodzenia mienia 69.

Policja przeprowadziła reorganizację Wydziału Prewencji i Patrolowego Miejskiej Policji we Wrocławiu i dzięki temu 94 etaty trafiły na teren miasta i powiatu. Ołbin otrzymał dodatkowo 2 policjantów, Leśnica 4 i Grabiszynek 3. Są to etaty stricte służby patrolowej. Na tyle, na ile można było, komisariaty zostały osobowo wzmocnione. Kolejna sprawa to taka, że wiele sił wsparcia, które były dedykowane na teren całego miasta Wrocławia i powiatu wrocławskiego pochodziły i pochodzą z oddziałów prewencji, natomiast od ponad roku sytuacja przy naszej wschodniej granicy spowodowała, że Policjanci byli delegowani na całą ścianę wschodnią. Znacząco odbiło się to na widoczności patroli na służbie. Kolejna sprawa to służby ponadnormatywne, tzn. że służby były pełnione w czasie wolnym, za dodatkowe wynagrodzenie z budżetu miasta. W tym roku Policja nie otrzymała tych pieniędzy, co w znaczny sposób odbija się na tym, że mniej służb będzie widocznych na mieście. Reagujemy na bieżąco. Podstawowym narzędziem współpracy pomiędzy wymianą informacji i naszej reakcji pomiędzy społeczeństwem, a Policją jest Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa. Potwierdzalność zgłaszanych zdarzeń przez obywateli kształtuje się na blisko 50 procent. Nie zamierzam się zasłaniać brakami kadrowymi, choć są spore i od 1 marca będą drastyczne. Pełnimy służbę w systemie 24 godzinnym. Bez względu na to, czy służby są 8 czy 12 godzinne jesteśmy zobowiązani do ciągłości służby. Od dłuższego czasu nie ma informacji z komisariatów, że brak patroli. W tamtym roku często się to zdarzało. Nie mamy teraz Pogotowia Policyjnego, gdyż zadanie zostało scedowane na kierowników wszystkich jednostek organizacyjnych tj. na komisariaty policji.

- Radna Osiedla Nadodrze: podziękowała za podsumowanie liczbowe i zapytała czy jest szansa na otrzymanie takiego zestawienia drogą elektroniczną ?

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: oczywiście, mamy to zestawienie, jest także całe miasto w dużym zestawieniu za cały 2022 rok, bardzo obszerne, jeśli Panią interesuje, to jak najbardziej.
- Radna Osiedla Nadodrze: interesuje mnie to, o którym teraz Pan mówił.
- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: przy sobie mam brudnopisy więc nie dzisiaj, ale dane zostaną dostarczone.
- Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji: zwróciła się do uczestników posiedzenia i poinformowała, że materiały złożone w tej chwili do wiadomości Komisji, zostaną przesłane przez Radę Osiedla Leśnica także do Straży Miejskiej i do Komendanta Policji. Jest to lista miejsc, które Rada Osiedla Leśnica wskazuje Straży Miejskiej i Policji Miejskiej jako wniosek o nocne, stałe patrolowanie - wniesione pismo stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.
- Radny Osiedla Leśnica: przypomniał, że Rada Osiedla Leśnica występowała do Komendanta Policji o dodatkowe etaty na komisariat Leśnica, które zostały osiedlu przydzielone. Radny dodał, że współpraca z obecną Panią Komendantem dobrze wygląda jeżeli chodzi o radę osiedla. Radny natomiast wrócił do tematu fizycznej prezencji patroli Policji na osiedlu. Są dwa dodatkowe problemy jeden z nich, to teren Szkoły Podstawowej na tzw. Starej leśnicy, gdzie na ogólnodostępnym terenie dzieci mogą ćwiczyć, grać w piłkę. To też jest miejsce, gdzie osoby imprezujące i pijące alkohol gromadzą się. Miejsce jest zdewastowane, a dyrekcja szkoły rozważa zamknięcie terenu co oznaczałoby, że dzieci nie mają gdzie grać w piłkę po szkole. Czy jest szansa, żeby to miejsce było w godzinach wieczornych permanentnie kontrolowane? Drugie miejsce to epicentrum wieczornej zabawy. Jest to boisko powstałe w ramach projektu WBO. Mieszkańcy już chcą, aby to boisko zamknąć. Jest więc ryzyko ograniczenia oferty sportowo-społecznej aktywnego spędzania czasu, gdyż te miejsca generują niebezpieczeństwo i zakłócanie ciszy. Czy jest szansa, na jeden lub dwa permanentne patrole policyjne do najmniej do godz. 1.00 w nocy, kiedy trwają

imprezy, po to, żeby je wygasić, wyeliminować i zastosować na osiedlu politykę zero tolerancji ?

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: Szanowni Państwo, staramy się jak możemy, próbujemy być wszędzie. Działamy na podstawie analizy zagrożeń. Nie chcę kategoryzować, że w takiej dzielnicy jesteśmy częściej bo jest dużo zdarzeń, ale tak to wychodzi. Tutaj nie chcę stygmatyzować, że w Leśnicy jest dużo mniej zdarzeń niż na innych osiedlach. Natomiast ściśle centrum miasta to duża ilość przebywających ludzi np. w Rynku, czy w Pasażu Niepolda. Jest to nieporównywalna ilość do Leśnicy. Musimy być wszędzie, ale to nie znaczy, że spokojniejsze dzielnice są pozostawione same sobie. W Leśnicy jest Komisariat Policji i 4 dodatkowe etaty, które zostały przekierowane. Służba odbywa się w 24 godzinnym ciągłym cyklu. Jest to także dzielnica oddalona od centrum. Należy zaznaczyć, że każde zgłoszenie kończy się reakcją Policji np. przewiezieniem do szpitala. przewiezieniem do Wrocławskiego Ośrodka Pomocy Osobom Nietrzeźwym (WrOPON), czy PDOZ bo są zatrzymani na gorącym uczynku. Jeżeli więc w godzinach wieczornych jest patrol, to jeśli zatrzyma sprawcę przestępstwa lub utknie na interwencji, to przez ten moment część dzielnicy jest "odkryta". Kiedy było Pogotowie Policyjne to kierowaliśmy te siły w nagłych przypadkach, w różne części Wrocławia. Teraz jest to scedowane na Komisariaty Policji. Służba obchodowa tzn. dzielnicowi też są kierowani do służby patrolowej, gdyż stale tej służby brakuje.

- Radna Małgorzata Kellner: czy z przeprowadzanych kontroli wynika, że to powtarzające się, te same osoby ?

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: nie prowadzimy takich statystyk. Natomiast jeśli interwencje się powtarzają, a dotyczą najczęściej alkoholu i przemocy domowej to zakładana jest niebieska karta, która jak wiadomo, zakładana jest po kolejnej interwencji wobec osoby. Nie potrafię radnej jasno odpowiedzieć na

zadane pytanie, gdyż Wrocław jest teraz aglomeracją milionową i trudno wyłuskać takie informacje z systemu.

- Radna Małgorzata Kellner: w takim razie jest to problem nierozwiązywalny, gdyż same patrole nie rozwiążą tej sytuacji. To jest ogólny problem społeczny. To problem alkoholizmu w naszym społeczeństwie. Możemy sobie myśleć, że patrole coś tutaj robią. Owszem, jest to straszak dla społeczeństwa, natomiast należy zadać pytanie co z osobami leżącymi ? Z reguły jeśli jest rana do zaopatrzenia, coś się dzieje, to te osoby są przewożone do szpitala. To jest taka machina, taka kula, która się toczy. Zastanawiam się jak to gdzie indziej, ja to jest rozwiązane w świecie. Bo jak wspomniałam patrole to tylko straszak, a z pokolenia na pokolenie czyli dzieci tych pijących osób, to z reguły jest następne pijące pokolenie. Nie generalizuję, ale często tak bywa.

- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: zapytała czy jest rozeznanie co do wieku zatrzymanych osób, gdyż radna zauważyła, że pijane są bardzo młode osoby nawet dzieci ?

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: mogę się opierać tylko na danych, których teraz nie mam przy sobie, ale są do wyciągnięcia. Są to dane na podstawie zatrzymania w PDOZ-cie, a także dane dotyczące osób doprowadzonych do WrOPON-u. Te dane można pozyskać, ale dzisiaj nimi tutaj nie dysponuję. Odpowiadając na drugą część pytania potwierdzam, że małoletnie osoby są pod wpływem alkoholu, a także środków odurzających, które są teraz większym problemem niż alkohol.

- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: czy Policja zna adresy melin ? Rada osiedla nieoficjalnie zna adresy i nieoficjalnie zgłasza takie adresy. Co dzieje się w takiej sytuacji ?

- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: oczywiście, że są znane. Dobry Dzielnicowy wie wszystko co się dzieje w obrębie jego rejonu. Policja jest od reakcji. Reaguje jeśli ma zgłoszenie, że coś niedobrego się dzieje.

- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: mnie chodzi raczej o likwidację tych melin, bo jeśli coś się zadziało to wiadomo, że trzeba interweniować, a sama likwidacja melin ?
- Z-ca Komendanta Miejskiej Policji we Wrocławiu: to nie jest pytanie do Policji. Na jakiej podstawie Policja ma wejść do mieszkania i zlikwidować melinę ? Przecież jest właściciel tego mieszkania, ktoś jest zameldowany. To, że zaprasza sobie ludzi i spożywa alkohol, to ma do tego prawo. Jeżeli łamie prawo bo popełnia wykroczenie, bo zakłóca porządek, to Policja wkracza. Policja nie ma instrumentu do tego, by likwidować meliny. Natomiast jeżeli wiemy od dzielnicowych, czy z rozpoznania, że dzieją się procedury np. sprzedaż narkotyków, czy alkoholu bez polskich znaków akcyzowych, to oczywiście Policja wkracza.
- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: mnie właśnie chodziło o sprzedaż alkoholu, mniej o ekscesy domowe, bo one są w melinach i poza melinami. Chodziło mi o to, że przymykane są oczy na to, że istnieją punkty, gdzie o dowolnej porze alkoholik może sobie kupić alkohol.
- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: przez wyświetleniem prezentacji odniosła się do kwestii ilości wypitego spirytusu na głowę dorosłego mieszkańca Polski w tym Wrocławia. Nie ma danych dla samego Wrocławia, gdyż takie obliczenia są robione na poziomie krajowym. Zdiagnozowano, iż na większe spożycie alkoholu wpływa zwiększenie dostępności alkoholu poprzez rozpowszechnienie sprzedaży tzw. małpek i że nie ma ograniczenia w przepisach ustawowych tego, że nie jest zmieniona minimalna wielkość butelki, w której można w sprzedaży detalicznej sprzedawać alkohol. W jednoznacznym stopniu przyczynia się do zjawiska porannego kupowania alkoholu w małych pojemnościach. Ustawowe zwiększenie opłaty za małe pojemności, to była tak nieznaczna zmiana, że producenci nawet nie zmienili pojemności, choć sądził się, że pojemność zostanie zmieniona na 350 ml. Nic takiego się nie wydarzyło. Na poziomie krajowym należy

podjąć decyzję, czy to dobry pomysł, by w tym kraju sprzedawać małe pojemności alkoholu w tak powszechnym zakresie. Na świecie są kraje, w których sprzedaje się alkohol w dużych pojemnościach nie mniejszych niż 0,5 litra czy 0,75 litra. Schowanie tak dużej butelki do plecaka, czy torebki i spożywanie w trakcie pracy nie jest łatwe. Jeśli chodzi o młodzież, to 2 tygodnie temu uruchomiona została edukacyjna kampania społeczna. Bo służby służbami, ale my wszyscy musimy reagować. W sklepie to my powinniśmy zwracać uwagę, czy alkohol jest sprzedawany osobom pełnoletnim. Jest to kwestia naszej świadomości i właściwego reagowania. Nie ma możliwości postawienia strażnika przy sprzedawcy. Stąd uruchomienie społecznej kampanii. W badaniach posiłkując się tzw. tajemniczym klientem wyszły dane wskazujące, że 7 na 10 sprzedawców nie pytała kupujących o dowód osobisty. Nasza czujność jest bardzo ważna.

Następnie Pani Dyrektorka wyświetliła prezentację przygotowaną przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UMW na temat "Sprzedaż alkoholu w sklepach na terenie osiedli: Nadodrze, Gajowice, Leśnica", która w wersji papierowej stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Po obejrzeniu prezentacji w dyskusji udział wzięli:

- Radna Osiedla Nadodrze: zaznaczyła, że jak na Starym Mieście zaczęło obowiązywać ograniczenie sprzedaży alkoholu w nocy to, chętni do zakupu alkoholu przychodzą po niego na Nadodrze. Po godzinie 23.00 tłumy przechodzą przez most, aby zakupić alkohol, gdyż w sklepie jest tańszy niż w restauracjach. Radna zwraca się z prośbą, aby na Nadodrze zdecydowanie ograniczyć nocną sprzedaż alkoholu.
- Radny Osiedla Leśnica: zapytał ile zezwoleń na sprzedaż alkoholu cofnięto w ubiegłym roku we Wrocławiu ?
- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: cofnięto 15 zezwoleń. Należy wyjaśnić, że nie jest łatwo cofnąć zezwolenie, a wynika to z procedury

administracyjnej i z przesłanek z ustawy, w których można dokonać cofnięcia. Przede wszystkim należy udowodnić związek pomiędzy tym, że osoba zakłócająca porządek publiczny, kupiła alkohol w konkretnym sklepie. Sytuacja powtarzająca się dwa razy w ciągu 6 miesięcy dla danego sklepu może być powodem cofnięcia pozwolenia na sprzedaż alkoholu. W całym kraju połowa cofnięć, to cofnięcia we Wrocławiu. Znane jest stanowisko Samorządowego Kolegium Odwoławczego w tym względzie i cofnięcia nie są łatwe. Monitoring może pomóc, zabezpieczane są w ten sposób miejsca, w których spożywany jest alkohol, a nie powinien, gdyż nie jest to miejsce do tego wyznaczone. W całym kraju obowiązuje zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych z wyłączeniem miejsc do tego przeznaczonych. Na terenie Wrocławia nie wolno spożywać alkoholu. Wyjątkiem może być np. piknik lub impreza zamknięta z jednorazowym pozwoleniem na sprzedaż alkoholu. W ramach przeciwdziałania alkoholizmowi przeznaczane są środki na monitoring miejski, aby monitorować miejsca, w których spożywa się alkohol, a nie powinno, gdyż to miejsce publiczne. Takie zdarzenia są mandatowane. Ma ono na celu odstraszenie chętnych od spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Ściągalność opłat za mandaty nie zawsze jest możliwa do zrealizowania.

- Radna Osiedla Nadodrże: poinformowała, że jeden ze skwerów został zgłoszony przez radę osiedla do zabezpieczenia monitoringiem, gdyż po dwóch stronach tego skweru są całodobowe sklepy monopolowe. Nocni imprezowicze po zakupach zasiadają na całą noc na skwerku. Jeszcze monitoringu nie ma.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: najprawdopodobniej w tym roku monitoring na skwerze zostanie zamontowany.

- Radny Pan Janusz Chudzik: zwrócił się do Dyrektorki Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UMW. Stwierdził, że pozwolenia są wydawane na okres od 3 do 5 lat. Czy Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych decyduje się na niewydanie pozwolenia, jeżeli są

problemy z podmiotami sprzedającymi alkohol, tzn. jeśli powtarzają się trudne sytuacje ?

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: oznajmiła, że przepisy są takie, że nie jest to podstawą. Pytana jest Straż Miejska i Rady Osiedli o ilość interwencji i można wtedy co najwyżej dać najkrótszy okres pozwolenia na sprzedaż alkoholu. Narzędziem jest to, że jeśli punkt sprzedaży jest w budynku mieszkalnym to, żeby dostać pozwolenie na sprzedaż alkoholu warunkiem koniecznym jest zgoda wspólnoty mieszkaniowej na to, żeby w tym sklepie był sprzedawany alkohol. W budynkach wolnostojących to nie działa. W budynkach mieszkalnych jest to decyzja właścicielska. Jest także dodatkowa procedura opiniowania przez członka Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, jednak w niewielu przypadkach mamy głos większościowy, decydujący. Jeśli mieszkańcy przegłosują inaczej, to nie mamy większości. Jest to kwestia pracy z mieszkańcami i ich uświadamiania. Są narzędzia, a mieszkańcy oczekują, żeby Policja, czy Straż Miejska coś zrobi za mieszkańców. Może nam się podobać lub nie, ale musimy działać w granicach prawa. Co do zasady mamy w Polsce swobodę działalności gospodarczej i tylko w określonych przypadkach możemy ją ograniczać, czego wyrazem jest ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Sytuacje w których są ograniczenia, są bardzo restrykcyjne i dobrze definiowane i nie mamy możliwości dokonania uznania, czy to jest uznanie społecznie, albo w związku z innymi problemami społecznymi w danym miejscu. Nawet gdy jest 5 sklepów na ulicy, to nie można odmówić wydania pozwolenia na alkohol, jeśli uzna się, że to za dużo jak na 200 metrową ulicę. Ale są właściciele, mieszkańcy, którzy godzą się, aby sprzedawać tam alkohol.
- Radna Małgorzata Keller: byłam świadkiem takiej sytuacji, kiedy nie tak dawno w jednym ze sklepów, pani kasjerka poprosiła młodego człowieka o wylegitymowanie się. Młody człowiek zaczął być agresywny, sprzedawczyni odmówiła sprzedaży alkoholu. Na to

starsza pani, która stała za nim w kolejce zaoferowała, że zakupi alkohol dla tego młodego mężczyzny. Radna nie wyraziła zgody na takie zachowanie starszej pani i zaproponowała wezwanie Policji. Młody człowiek zrezygnował z zakupu i wyszedł ze sklepu. Sytuacja przerażająca i zdaniem radnej należałoby postawić na uświadamiającą kampanię.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: w lutym przed feriami zimowymi ruszyła kampania pod nazwą Dowód, pin, zielony i pod hasłem "Nie sprzedawaj alkoholu mojemu dziecku". Wzmianka o kampanii społecznej pojawiła się w niedzielnym, wieczornym wydaniu Faktów w stacji telewizyjnej TVN. Kampania jest wyrazem współpracy wielu Wydziałów Urzędu Miejskiego: Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, Wydziału Komunikacji Społecznej, Wydziału Promocji Miasta. Przygotowane zostały materiały, należy szkolić mieszkańców i przypominać.

- Radna Jolanta Niezgodzka: potwierdziła, że kampania jest widoczna, w przestrzeni widać plakaty i ulotki, na FB kampania także się wyświetla. Radna zapytała, czy można wysłać tę informację także do Rad Osiedli, by radni mieli plakaty i ulotki w siedzibach, mogliby zamieszczać posty FB, czy na grupach osiedlowych. Często do rad osiedli przychodzą mieszkańcy na skargę, na punkt sprzedaży alkoholu w budynku w którym mieszkają. Kiedy pada pytanie: dlaczego mieszkańcy jako wspólnota wyrażają zgodę, aby w ich budynku był punkt sprzedaży, to w odpowiedzi otrzymują informację, że na nic nie wyrażali zgody, nikt ich o zdanie nie pytał. Najczęściej się okazuje, że mieszkańcy przeoczyli uchwalenie. Może moglibyście Państwo jako Wydział Zdrowia przygotować takie krótkie ulotki, które moglibyśmy jako radni osiedlowi dystrybuować wśród mieszkańców i wysyłać do zarządców, że mieszkańcy mają wpływ na to, czy w budynku, w którym mieszkają będzie punkt sprzedaży alkoholu, który często jest punktem wyjścia wszystkich problemów. Więc może taka krótka informacja w postaci ulotek, grafik gdyby

została przygotowana, to byłaby dystrybuowana wśród mieszkańców. My, albo Państwo moglibyśmy przez zarządców poinformować mieszkańców i byłoby to bardzo przydatne i pomogłoby przede wszystkim w edukacji. Radna odniosła się do informacji przekazanej przez Dyrektorkę Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UMW, która powiedziała, że na ograniczenie sprzedaży alkoholu, ograniczenie ilości godzin sprzedaży alkoholu szansę ma tylko Nadodrze. Radna wskazała, że był apel o to, ze strony rady osiedla. Czy jest szansa na kolejny krok, czy analizę w tej sprawie, która byłaby podstawą do podjęcia projektu uchwały czy przygotowania projektu uchwały w tym zakresie? Co mogą zrobić radni osiedlowi, żeby poczynić kolejny krok ?

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: oznajmiła, że Wydział Zdrowia dokonał analizy, która jest elementem do uzasadnienia i mogłaby być wykorzystana. Teraz pałeczka leży po stronie inicjatywy radnych. Jeśli Wydział Zdrowia zostanie poproszony o te dane, to je przekaże.

- Radna Jolanta Niezgodzka: czyli rozumiem, że ze strony urzędowej takiego wniosku nie będzie ?

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: na razie my nie planujemy, ale jak myślę o tych trzech osiedlach i oceniam to w kontekście tego, jaką ma szansę na utrzymanie się, to Nadodrze ma najbliższe dane dla Starego Miasta i ma ten problem.

- Radna Jolanta Niezgodzka: a czy ja mogłabym poprosić o udostępnienie tych danych ?

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: tak.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: rozumiem, że Pani Dyrektorka prześle nam i radnym te dane. Wszyscy goście zaproszeni i goście, którzy się do nas pofatygowali i są zainteresowani, mogą liczyć na udostępnienie wiadomości. Należy zgłosić prośbę do pracownika Biura Rady Miejskiej.

- Radna Agnieszka Rybczak: z uwagą słucham dyskusji, która się toczy, i o problemach zgłaszanych przez radnych osiedlowych. Wszyscy, którzy jesteśmy zainteresowani tematem, dostrzegamy problem alkoholowy i wszystkie negatywne zjawiska, które się z tym wiążą. Jesteśmy jednak zepchnięci do narożnika. Bardzo dobrze, że są kampanie społeczne, że jest edukacja młodzieży itd. Jednak uważam, że skutek tego będzie bardzo niewielki, dopóki będzie wmawiane nam jako społeczeństwu, że jest potrzeba, aby sklepów z alkoholem była taka ogromna ilość. Wszyscy jeździcie po świecie, zwiedzacie kraje. Czy gdzieś są miasta z tak ogromną ilością Żabek ?, Żabki to przykład, bo chodzi o małe sklepy spożywcze z alkoholem. Na mapie Wrocławia jest ich ogromna ilość. To nie jest tak, że w Polsce jest swoboda działalności gospodarczej, a w innych krajach nie ma. Wszędzie jest swoboda działalności gospodarczej. Jednak takiej dostępności do alkoholu na każdym kroku, w każdym sklepie i o każdej godzinie, bo można kupić 24h/dobę, w sklepach za granicą nie widziałam. To jest podstawa wszystkich problemów z którymi się borykamy. Ile byśmy nie mieli patroli Straży Miejskiej, czy Policji, to dopóki nie uświadomimy sobie, gdzie leży sedno tego problemu, a moim zdaniem ono leży w tej niesamowicie łatwej dostępności, to te wszystkie podejmowane działania będą jedynie reakcją, nie będziemy w stanie tego zmienić. Przykładem mogą być kraje skandynawskie, gdzie dostępność alkoholu jest bardzo mała. Piwo można zakupić w określonych sklepach do godz. 18.00, mocniejsze alkohole do piątku do godz. 16.00. W weekendy nie można w ogóle kupić alkoholu. Może to jest jakaś droga ? Oczywiście zdaję sobie sprawę, że to wymaga zmian przepisów na poziomie ustawowym. Nie jest to nie do zrobienia. Teraz jesteśmy zmuszeni reagować tylko na te wszystkie złe sytuacje, które się z tym wiążą. Musimy poruszać się w obszarze obowiązujących przepisów i nie jesteśmy w stanie nic zrobić.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: liczba i dostępność to na pewno, ale kraje

Skandynawskie to trudny obszar wywarzenia, dobrania różnych instrumentów oddziaływania, bo paradoksalnie liczba uzależnionych w Skandynawii wcale nie jest taka mała. Ona spadła w porównaniu do tego, co było przed laty, ale nie jest taka mała. Przykładem może być stała liczba punktów sprzedaży alkoholu w określonym czasie, a spożycie spirytusu na osobę w Polsce jest mniej więcej na stałym poziomie. Zanotowano nawet w 2016/2017 roku spadek poniżej 8 litrów spirytusu na dorosłego Polaka. W ostatnim roku wynosi już prawie 11 litrów na dorosłą osobę. Jest to kwestia kampanii reklamowych i przekonania, że piwo to nie alkohol. Małpki np. jeszcze kilka lat temu były w pojedynczych sklepach. Teraz w małych pojemnościach, tzw. małpkach, można praktycznie zakupić każdy alkohol, taki nawet z wyższej półki. Powinno być ograniczenie takich małych pojemności i to można zrobić na poziomie ustawowym. W sklepach nie powinno być mocnych alkoholi w małych pojemnościach.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: oznajmiła, że we Włoszech można zakupić wino w małych pojemnościach do gotowania.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: zwróciła także uwagę na sprzedaż alkoholu na stacjach benzynowych, że to nie odpowiada wizerunkowo. Daje to nam obraz tego, jak może być postrzegany alkohol. A nie jest on takim produktem jak bułki i nie jest produktem pierwszej potrzeby.

- Radna Agnieszka Rybczak: potwierdziła, że życie towarzyskie na osiedlach tam się koncentruje, gdzie są sklepy, które sprzedają alkohol do późnych godzin albo przez 24h/dobę. Ma to duży wpływ na jakość życia mieszkańców.

- Radna Osiedla Przedmieście Oławskie: Czy analiza podobna do tej, którą Pani Dyrektor przedstawiała dla tych trzech osiedli, jest także przygotowana dla innych osiedli? Mnie interesuje moje osiedle Przedmieście Oławskie, które uznane zostało oficjalnie za osiedle zdegenerowane, zdegradowane. Jeżeli jest analiza dla naszego

osiedla to bardzo bym prosiła, abyśmy mogli do niej dotrzeć. Drugie pytanie: Co się dzieje, gdy rada osiedla negatywnie opiniuje wniosek o nadanie koncesji ? Nasza rada w ostatnim czasie kilka wniosków zaopiniowała negatywnie. Ja podpisuję te decyzje i wysyłam. Przy każdej decyzji jest informacja, że nasze osiedle ma wysoki stopień nasycenia punktami sprzedaży alkoholu. Mimo takich opinii sklepy dostają koncesję. Mam pytanie czy nie można nas poinformować z jakiego powodu nie uwzględnia się naszych opinii ? Nikt się z nami nie liczy. Trzecie pytanie: Czy radni mogą w określonych przypadkach zapytać właściciela sklepu czy posiada koncesję? Pytanie jest stąd, że sprzedający musi poczekać na wydanie koncesji i ponosi straty. Oczekujący na tę koncesję zwracają się do rady osiedla z pytaniem, czy ich wnioski są już zaopiniowane, albo wręcz przychodzą do siedziby rady ze swoim wnioskiem, żeby zaopiniować. Rada odpowiada, że nie tędy droga, nie taka kolejność, nie taka procedura. Czy radni osiedlowi mogą zapytać takiego sprzedawcę czy posiada koncesję ? Wiemy, że czeka i tej koncesji mieć nie powinien.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: do wskazanych przez radną Jolantę Niezgodzką osiedli, zaprosiłam dodatkowe rady osiedli: Grabiszyn-Grabiszyniek, Przedmieście Oławskie, Stare Miasto, Nadodrże, Radni Osiedla Kleczków, Przedmieście Świdnickie, Gajowice i dziękuję radnym osiedlowym za przybycie. Znając specyfikę niektórych osiedli uznałam, że temat będzie dla Państwa również istotny. Należy poszerzać horyzonty.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: tak, ale myśmy takiej analizy nie przeprowadzili, mieliśmy zadanie dla tych trzech osiedli. Oczywiście możemy przygotować taką analizę tylko, byśmy musieli mieć jakiś formalny wniosek.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: to ja o taką analizę bardzo proszę dla tych dodatkowych osiedli.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: teraz kwestia dwóch kolejnych pytań, które się łączą. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wynikającymi z ustawy o wychowaniu w trzeźwości, opiniowanie przez rady osiedli i Straż Miejską jest fakultatywne. Nie ma tego w ustawie. My to robimy posiłkowo po to, żeby ewentualnie temu, który sprawia problemy wydać pozwolenie na sprzedaż alkoholu, na okres najkrótszy z możliwych. Jeśli jest zgoda wspólnoty mieszkaniowej na sprzedaż alkoholu i jest tytuł prawny do lokalu, to negatywna opinia rady osiedla może zaskutkować tym, że pozwolenie będzie wydane na najkrótszy okres przewidziany w ustawie. Jednak nie można odmówić wydania pozwolenia na sprzedaż alkoholu. Odpowiadając na kolejne pytanie trzeba zaznaczyć, że w Biuletynie Informacji Publicznej przedstawiona jest lista wszystkich aktywnych podmiotów, które posiadają zezwolenie na sprzedaż alkoholu. Na bieżąco tj. raz w miesiącu informacja w BIP-ie jest aktualizowana. Sytuacja w której podmiot dopytuje się rady osiedla o to, czy zaopiniowano jego wniosek to taka sytuacja, w której sprzedawca zna datę wygaśnięcia pozwolenia i wcześniej o to pozwolenie występuje, tak aby miał ciągłość w sprzedaży i żeby mógł płynnie przejść z jednego pozwolenia na drugie. Będąc zapobiegliwym i znając procedury sprzedawcy wcześniej składają wnioski i uruchamiają procedurę.

- Radny Osiedla Przedmieście Oławskie: stwierdził, że wcześniej obowiązywały przepisy regulujące to, w jakim przypadku można otrzymać pozwolenie na sprzedaż alkoholu. W odległości 100 m od kościoła, żłobka, przedszkola i szkoły nie były wydawane pozwolenia. Radny nie zgadza się z tym, że nie ma czegoś takiego jak nieprzyznawanie koncesji na alkohol. Jako przykład może posłużyć jeden z wrocławskich sklepów, całodobowy, kibicowski. Niedaleko tego sklepu, na tej samej ulicy, było stowarzyszenie, zajmujące się problemami alkoholowymi, które za punkt honoru postawiło sobie likwidację tego sklepu. Nie przedłużono koncesji temu sklepowi. Natomiast kiedy sklep zlokalizowany niedaleko szkoły zawnioskował

o wydanie pozwolenia to je otrzymał, pomimo tego, że w uzasadnieniu negatywnej opinii rady osiedla był wskazany zbyt łatwy dostęp do alkoholu dla młodzieży z pobliskiego Liceum Ogólnokształcącego. Radny nie raz widział, że uczniowie tej szkoły przechodzą przez jezdnię i zakupują alkohol. Gdyby więc przywrócono przepisy wskazujące odległości punktów sprzedaży alkoholu od szkół to i Straż Miejska i Policja miałyby mniej pracy.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: ustawa o wychowaniu w trzeźwości obowiązuje od 1981 roku, jej podstawowe zasady, konstrukt pozostał z tamtego czasu. Nadal obowiązuje uchwała gminy o obiektach chronionych. Tymi miejscami są zarówno szkoły jak i miejsca leczenia uzależnień. Wymienione stowarzyszenie ma kontrakt na leczenie uzależnień dlatego sklepy, którym skończyła się koncesja nie mogły otrzymać kontynuacji, po tym jak przy tej ulicy zaczęło działać stowarzyszenie. W ustawie nigdy nie było określenia, co do liczby metrów. My posługujemy się w terminologii tzw. trwałą przeszkodą, która jest stosowana w orzecznictwie sądowym. Droga jest uznawana za trwałą przeszkodę. Z tego właśnie powodu szkoła po drugiej stronie ulicy ma trwałą przeszkodę i wydano zezwolenie na sprzedaż alkoholu, a stowarzyszenie po tej samej stronie ulicy co sklep, nie ma trwałej przeszkody i dlatego temu sklepowi nie przedłużono pozwolenia na sprzedaż alkoholu.

- Radna z Osiedla Nadodrże: zapytała jakie konkretne kroki mogą podjąć radni osiedlowi, aby na Nadodrze ograniczyć sprzedaż alkoholu w nocy ?

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: poprosiła Pana Sergiusza Kmiecika Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia o wyjaśnienie.

- Pan Sergiusz Kmiecik Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia: wskazał, że rady osiedla są jednostkami pomocniczymi gminy. Jako takie mogą sygnalizować władzy uchwałodawczej i wykonawczej, co

teraz Państwo skutecznie czynicie, że takich ograniczeń sobie życzyście. Innej procedury Przewodniczący Rady nie widzi.

- Radna Pani Jolanta Niezgodzka: inicjatywa uchwałodawcza przysługuje radom osiedli, ale wtedy kiedy 3 rady osiedla występują wspólnie. Radni miejscy mają inicjatywę uchwałodawczą i można porozmawiać o tym na komisjach, żeby taki projekt przygotować i złożyć. Jeżeli nie będzie to inicjatywa Prezydenta to radni mogą tę ścieżkę wykorzystać na bazie dzisiejszych rozmów.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: w takim razie na podstawie analizy dodatkowych materiałów, które będą przesłane, może przy jednym procedowaniu będzie można pomoc kilku środowiskom lokalnym, gdyż Przedmieście Oławskie jest chyba w podobnej sytuacji.

- Radny Osiedla Leśnica: zapytał co należy zrobić, aby ważne dla społeczności lokalnej miejsca objąć monitoringiem?

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: poprosiła o e-maila, który będzie zawierał dokładną lokalizację miejsc. Zadanie zostanie operacyjnie zrealizowane przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego UMW, miejsca zostaną objęte monitoringiem miejskim.

- Radny Osiedla Leśnica: podziękował i odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi. Radny uważa, że każde prawo, każda wolność ma odzwierciedlenie w wolności drugiego człowieka i wolność mieszkańców do życia w czystości, w porządku, w pokoju jest naruszana. W ocenie radnych osiedlowych ten stan jest nieakceptowalny, stąd apel do radnych miejskich, żeby mimo różnych problemów, jednak sprawę podnieść i potraktować jako istotną z punktu widzenia społeczności lokalnej. Problem narasta i nie jest subiektywny, gdyż problem odpadów, zakłócania ciszy nocnej i dewastacji z roku na rok narasta, jest tego coraz więcej. Coraz więcej młodych ludzi spożywa alkohol i jest to widoczne. Sprawę należy potraktować poważnie, priorytetowo i spróbować coś z tym zrobić.

- Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego Wrocławia: odnośnie patroli, planujemy jakąś pulę środków do przekazania zarówno Straży Miejskiej jak i Miejskiej Policji. Pewna pula z przeznaczeniem na dodatkowy monitoring dla służb w zakresie wykonania ustawy w zakresie wychowania w trzeźwości, czyli zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych, która obowiązuje na terenie całego miasta z wyłączeniem 6 punktów. Zapewne skala potrzeb jest większa, ale tyle mogę zadeklarować jako Dyrektorka Wydziału Zdrowia i Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania problemów Alkoholowych.

- Przewodnicząca Komisji Agata Gwadera-Urlep: podziękowała radnym i zaproszonym przedstawicielom służb: Komendantowi Miejskiej Policji i Komendantowi Straży Miejskiej za udział w posiedzeniu i za przedstawienie ważnych informacji. Z podziękowaniem za przybycie zwróciła się do radnych osiedli: Grabiszyn-Grabiszyniek, Przedmieście Oławskie, Stare Miasto, Nadodrze, Radni Osiedla Kleczków, Przedmieście Świdnickie, Gajowice i Leśnica. Zaprosiła radnych osiedlowych także na inne posiedzenia Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia.

Ad. III

Wolne wnioski

Nie zgłoszono wolnych wniosków.

Ad. IV

Przyjęcie protokołu nr 17

Radni bez uwag przyjęli protokół nr 17.

Pani Agata Gwadera-Urlep Przewodnicząca Komisji podziękowała uczestnikom za udział w posiedzeniu. Następnie zamknęła posiedzenie Komisji.

Na tym zakończyło się posiedzenie Komisji ds. Polityki Senioralnej,
Zdrowia i Bezpieczeństwa RMW.

Przewodnicząca Komisji ds. Polityki Senioralnej, Zdrowia i
Bezpieczeństwa Agata Gwadera-Urlep

Protokół sporządziła Grażyna Ferensowicz